

Sygn. akt III KK 103/14

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Krzysztof Eichstaedt

Protokolant Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **T. R. G.**

skazanego z art. 297 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 października 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 września 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 19 czerwca 2012 r.,

- 1. oddala kasację,**
- 2. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. ... 307/03, uznał T. G. za winnego między innymi tego, że w okresie od 20 marca 2000 r. do 18 maja 2000 r. w G. i G., jako prezes w spółce z o.o. I. A., działając w warunkach z góry powziętego zamiaru, ubiegając się o kredyty dla w/w spółki w Bank [...], poprzez pracownika I. A. złożył wraz z wnioskiem kredytowym z dnia 20 marca 2000 r. o kredyt wysokości 1.000.000 złotych, na podstawie którego zawarta

została umowa kredytowa z dnia 28 marca 2000 r. i udzielony kredyt w wysokości 600.000 złotych wraz z wnioskiem kredytowym z dnia 9 maja 2000 r. o kredyt w wysokości 700.000 złotych, na podstawie którego zawarta została umowa kredytowa z dnia 18 maja 2000 r. i udzielony kredyt w wysokości 400.000 złotych podrobione dokumenty w postaci zaświadczeń z Urzędu Skarbowego w T. o braku zaległości podatkowych oraz z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. o braku zaległości z opłatami na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników, dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania tychże kredytów, to jest za winnego przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 100 złotych.

T. G. skazany został tym samym wyrokiem także za inne przestępstwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i obrońca T. G.

Prokurator zaskarżył wyrok w odniesieniu do tego oskarżonego w części dotyczącej wymierzonej mu kary, formułując zarzut jej rażącej niewspółmierności i wnosząc o wymierzenie zarówno surowszych kar jednostkowych, jak i kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny.

Obrońca T. G. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w punktach od I do VIII części rozstrzygającej. W odniesieniu do opisanego powyżej przestępstwa (punkt IV części dyspozytywnej) obrońca sformułował w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu i w konsekwencji wymierzeniu mu za ten czyn kary, poprzez pominięcie zeznań świadków A. B. i T. J., z których wynika, że sprawstwo oskarżonego jest wyłączone oraz pominięcie faktu dobrowolnego spłacenia wszystkich zobowiązań wobec Bank [...] S.A. przez I. A. sp. z o.o. przed wszczęciem postępowania przeciwko T. G., co w konsekwencji powinno prowadzić do zastosowania przez sąd art. 297 § 3 k.k., który wyłącza karalność omawianego czynu. W apelacji obrońca oskarżonego sformułował nadto szereg innych zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych i obraży przepisów postępowania, dotyczących innych czynów przypisanych T. G. i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego

od wszystkich zarzucanych mu czynów, a ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 września 2013 r., sygn. ... 38/13, zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do T. G. w ten sposób, że uniewinnił go od popełnienia jednego z przypisanych mu czynów (pkt II wyroku), uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania oskarżonego za czyny opisane punktach I, III, V, VI i VII oraz w zakresie wymierzonej kary łącznej (punkt VIII), przekazując w tym zakresie sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W odniesieniu do opisanego powyżej czynu z punktu IV wyroku Sąd Apelacyjny wyeliminował z podstawy prawnej czynu i z podstawy skazania przepisy art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., natomiast z podstawy wymiaru kary przepisy art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. i uchylił orzeczenie o grzywnie. W pozostałej części wyrok w odniesieniu do T. G. utrzymany został w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego T. G. Zaskarżył w niej wyrok sądu Apelacyjnego w części, w której utrzymano w mocy w stosunku do skazanego punkt IV wyroku Sądu Okręgowego w G. oraz w części, w której zasądzono od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze. Obrońca zarzucił wyrokowi w kasacji rażące naruszenie prawa materialnego, to jest art. 297 § 3 k.k., poprzez jego niezastosowanie w sprawie na skutek błędnej wykładni zawartego w nim zwrotu „przed wszczęciem postępowania karnego” i uznanie, że oznacza on „wszczęcie postępowania w sprawie” a nie „przeciwko osobie” oraz pominięcie, że zwrot ten odnosi się do wszczęcia postępowania w związku z czynem zakwalifikowanym z art. 297 § 1 lub 2 k.k., a nie z jakimkolwiek innym czynem, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem zastosowanie tego przepisu powinno skutkować uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego w punkcie IV w zakresie orzeczenia o karze na skutek zastosowania w stosunku do skazanego tzw. klauzuli bezkarności.

Obrońca skazanego wniósł w kasacji o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. w punkcie IV w zakresie orzeczenia o karze.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł w pisemnej odpowiedzi na kasację o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się niezasadna. Zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Tylko wyjątkowo, w wypadkach wskazanych w treści tego przepisu, sąd kasacyjny może wyjść poza te granice. Przypomnienie to wydaje się konieczne ze względu na potrzebę wyjaśnienia skazanemu możliwości działania Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację. Żadna ze szczególnych sytuacji wskazanych w art. 536 k.p.k. (wypadki określone w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.) nie zaistniała w sprawie T. G. Podstawowym zagadnieniem, które rozstrzygnąć powinien Sąd Najwyższy jest to, czy sąd odwoławczy orzekający w tej sprawie właściwie rozpoznał zarzut apelacji obrońcy oskarżonego związany z prawidłowym rozumieniem treści art. 297 § 3 k.p.k. Dopiero w dalszej kolejności dokonać należało próby weryfikacji prawidłowości wykładni tego przepisu, a w szczególności rozumienia zawartego w nim zwrotu „przed wszczęciem postępowania karnego”.

Na wstępie wydaje się celowe przypomnienie, że zgodnie z opisem czynu przypisanego T. G. udzielono kierowanej przez niego spółce dwóch kredytów w wysokości 600.000 złotych i 400.000 złotych, w łącznej kwocie 1.000.000 złotych. Kredyt ten został spłacony w dniu 13 marca 2002 r. Postępowanie w tej sprawie wszczęte zostało w dniu 30 kwietnia 2001 r. Z treści postanowienia o wszczęciu postępowania (k. 7 akt) wynika, że dotyczyło ono konkretnie tych kredytów, o których mowa w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, mimo, że w owym czasie inaczej ten czyn kwalifikowano. Konkretnie postanowieniem tym wszczęto śledztwo w sprawie wyłudzenia w 2000 r. kredytu w kwocie 1.000.000 złotych na podstawie podrobionych dokumentów na szkodę Banku [...] w G., to jest o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. Granice postępowania karnego wyznacza jednak opis zdarzenia w sensie historycznym, które stanowi

jego przedmiot. Porównując opis czynu z postanowienia o wszczęciu postępowania i opis zawarty w akcie oskarżenia, a następnie wyroku, brak wątpliwości, że postępowanie od 30 kwietnia 2001 r. dotyczyło tego samego zdarzenia. Potwierdza to także treść uzasadnienia postanowienia o wszczęciu śledztwa, w którym wprost wspomina się o przedłożeniu zaświadczenia wystawionego przez ZUS w P.

Zarzut popełnienia przestępstwa związany z działaniem T. G. w odniesieniu do przedmiotowego wyłudzenia kredytu przedstawiono mu w dniu 13 czerwca 2003 r. Od tego dnia postępowanie karne toczyło się przeciwko konkretnej osobie – *ad personam*. Można jednak przyjąć za uprawnione założenie, że już wcześniej T. G. wiedział o toczącym się postępowaniu karnym dotyczącym spółki I. A., w tym w sprawie przedmiotowych kredytów. Był przesłuchiwany w charakterze świadka, a w związku z postępowaniem karnym dotyczącym także szeregu innych zdarzeń w spółce był nawet zatrzymany. T. G. zatem, jeszcze przed przedstawieniem mu zarzutów wiedział, że działania organów ścigania koncentrują się wokół spółki, między innymi wokół przedmiotowych kredytów i wiedząc to, podjął decyzję o ich spłacie. Stało się to w trakcie toczącego się postępowania karnego w tej sprawie, ale przed przedstawieniem mu zarzutu popełnienia przestępstwa.

Przepis art. 297 § 3 k.k. stanowi, że nie podlega karze ten, kto przed wszczęciem postępowania karnego między innymi – dobrowolnie zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego. Zapis ten odnosi się do czynów zabronionych opisanych w art. 297 § 1 lub 2 k.k., to jest do tzw. oszustw kredytowych. Przestępstwo przypisane skazanemu polegało na uzyskaniu kredytu na podstawie poświadczających nieprawdę dokumentów. Z ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie przez sąd wynika, że to T. G. jako prezes spółki składał wraz z wnioskiem kredytowym komplet dokumentów. Przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, nie jest zatem konieczne, aby na skutek przestępnego działania wystąpiła jakakolwiek szkoda. Ustawodawca uznał za społecznie szkodliwe i karygodne samo przedłożenie, w celu uzyskania m. in. kredytu, podrobionych, przerobionych, poświadczających nieprawdę albo nierzetelnych dokumentów i oświadczeń. Przypomnieć w tym miejscu raz jeszcze wypada granice rozpoznania sprawy w postępowaniu kasacyjnym oraz to, że przedmiotem badania Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego nie jest poprawność oceny

poszczególnych dowodów i prawidłowość ustaleń faktycznych w sprawie ani współmierność wymierzonej kary.

W apelacji obrońcy T. G. sformułowano zarzut związany z nieprawidłową, zdaniem obrońcy, wykładnią przepisu art. 297 § 3 k.k. i zawartego w nim zwrotu „przed wszczęciem postępowania karnego” (zarzut oznaczony literą - d). Zdaniem obrońcy, zwrot ten dotyczy wszczęcia postępowania przeciwko osobie, a nie wszczęcia postępowania w sprawie. Sąd Apelacyjny wnikliwie zajął się tym zarzutem apelacji, to jest zarzutem obrazy przepisu prawa materialnego – art. 297 § 3 k.k. i przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku argumentację, która w jego ocenie przemawia za przyjęciem, że „wszczęcie postępowania karnego” oznacza wszczęcie postępowania w sprawie – *in rem*, a nie wszczęcie postępowania przeciwko osobie, a więc od chwili przedstawienia zarzutów konkretnej osobie. Argumentacja sądu odwoławczego oparta została na interpretacji art. 303 k.p.k., dotyczącego wszczęcia postępowania przygotowawczego. Sąd Apelacyjny wskazał także na przepis art. 102 k.k., w którym ustawodawca użył zwrotu „wszczęto postępowanie przeciwko osobie” i wywiódł, że wtedy gdy ustawodawca wiąże określone następstwa procesowe z chwilą wszczęcia postępowania przeciwko osobie, to wyraźnie wskazuje to w treści przepisu. Ponadto w uzasadnieniu wyroku sąd odwoławczy przedstawił poglądy w tej materii prezentowane w piśmiennictwie i odniósł się do argumentacji zawartej w apelacji opartej na poglądzie wyrażonym w komentarzu Andrzeja Marka i wyjaśnił, z jakich powodów pogląd ten nie jest przekonujący w odniesieniu do przepisu art. 297 § 3 k.k. Sąd Apelacyjny wreszcie zauważył, że kwestia ta nie stanowiła przedmiotu rozważań sądu pierwszej instancji i uznał, że przyjąć można, iż brak rozważań oznacza, że sąd ten nie widział możliwości zastosowania przepisu art. 297 § 3 k.k.

Przytoczenie argumentacji sądu odwoławczego, dotyczącej zarzutu apelacji uznać należało za konieczne wobec zarzutu sformułowanego przez obrońcę skazanego w kasacji. Zarzut ten uznać należy za chybiony już z tego powodu, że kasacja może być skuteczna w razie wykazania, że sąd odwoławczy orzekający w sprawie dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Do takiego naruszenia nie może jednak dojść wtedy, gdy sąd dokonujący wykładni przepisu przedstawia

wyczerpującą argumentację, na podstawie której doszedł do określonych wniosków, powołując się przy tym na popierające tę argumentację poglądy wyrażone w literaturze fachowej. Z poglądem Sądu Apelacyjnego co do rozumienia przedmiotowego zwrotu można się nie zgadzać, ale nie można uznać, aby sąd ten dopuścił się naruszenia prawa i to o rażąco charakterze. Wykładnia przepisu art. 297 § 3 k.k. dokonana bowiem została prawidłowo i sposobu dojścia do przedstawionych w uzasadnieniu wyroku wniosków nie sposób uznać za dowolny, nielogiczny czy ewidentnie sprzeczny z intencją ustawodawcy. **Jeśli w orzecznictwie i piśmiennictwie dochodzi do rozbieżności co do wykładni określonego przepisu prawa, to przyjęcie przez sąd jednego z rozbieżnych stanowisk z reguły nie stanowi naruszenia prawa, o ile rozstrzygnięcie to jest poparte wyczerpującą argumentacją przyjętą przez ten sąd, a rozumowanie w tym zakresie jest rzetelnie przedstawione w uzasadnieniu orzeczenia.**

Już z powyższych powodów kasacja obrońcy skazanego nie mogła zostać uwzględniona. Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie postanowił rozważyć jednak jeszcze, jak rozumieć należy zawarty w art. 297 § 3 k.k. zwrot „przed wszczęciem postępowania karnego”, w szczególności, czy zwrot ten dotyczy wszczęcia postępowania „w sprawie”, czy „przeciwko osobie”. Aby rozstrzygnąć tę kwestię odwołać się należy do rozumienia postępowania karnego na podstawie tekstu ustawy. Szereg przepisów kodeksu karnego odnosi się do pojęcia postępowania karnego. W kodeksie karnym, obok stanowiącego przedmiot rozważań art. 297 § 3 k.k., ustawodawca odnosi się do postępowania karnego, a konkretnie do jego wszczęcia także w treści art. 296 § 5 k.k. i art. 298 § 2 k.k. Do postępowania karnego odnoszą się także regulacje art. 114 k.k. i art. 114a k.k. W wymienionych przepisach ustawodawca nie odniósł się do konkretnego stadium postępowania lub do konkretnej chwili w toku postępowania. Zauważyć trzeba, że w tym samym kodeksie ustawodawca wiąże określone konsekwencje ze wskazaną fazą tego postępowania lub z występującym w jego toku zdarzeniem. Tak jest w treści art. 102 k.p.k., w którym przedłużenie terminu karalności następuje wtedy, gdy wszczęto postępowanie przeciwko osobie. Przepis art. 103 § 1 k.k. wiąże z kolei bieg terminów przedawnienia wykonania kary z chwilą uprawomocnienia wyroku skazującego. Podstawą uznania, że sprawca nie podlega karze jest czasem

zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa organu powołanego do ścigania przestępstw i ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności, zanim organ ten dowiedział się o przestępstwie. Takie rozwiązanie ustawodawca przyjął między innymi w art. 230a § 3 k.k. Natomiast w art. 233 § 5 pkt 2 k.k. zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienie od wymierzenia kary wobec osoby składającej fałszywe zeznania może nastąpić, jeżeli sprawca dobrowolnie sprostuje fałszywe zeznania zanim nastąpi, chociażby nieprawomocne, rozstrzygnięcie sprawy.

Uznać zatem należy, że w szeregu przepisów kodeksu karnego ustawodawca wiąże różne konsekwencje z różnymi momentami lub fazami postępowania karnego, czasami zaś odnosi się do postępowania karnego, nie używając określeń doprecyzowujących o jakie zdarzenie procesowe chodzi.

Ustawą, która z natury rzeczy w najszerszym zakresie odnosi się do postępowania karnego jest kodeks postępowania karnego. W przepisach tego kodeksu ustawodawca także czasami odnosi się do postępowania karnego, bez różnicowania, o jaką jego fazę chodzi, np. wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu dotyczy wszystkich organów prowadzących postępowanie karne i to w toku całego tego postępowania. Inne przepisy dotyczą szczególnych faz (stadiów) postępowania, np. postępowania sądowego - art. 14 § 1 k.p.k. Na podstawie tej analizy dojść można do wniosku, że wtedy gdy ustawodawca chciał powiązać określony skutek z daną fazą postępowania karnego lub konkretnym zdarzeniem procesowym, to wskazywał to w treści przepisu. Sąd Apelacyjny trafnie przy tym wskazał na przepis art. 102 k.k., w którego treści jest to dobitnie widoczne.

Odwołać się nadto należy do rozumienia pojęcia postępowania karnego i jego ram czasowych wypracowanego w doktrynie prawa karnego procesowego. Działalność organów państwa i innych uczestników w ramach procedury, której cele określone zostały w art. 2 k.p.k. stanowi postępowanie karne (inaczej proces karny), który dzieli się na poszczególne stadia (etapy). Nazwa postępowanie karne, także proces karny, odnosi się do wszystkich stadiów postępowania, w tym do stadium postępowania przygotowawczego. To rozpoczyna się wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa albo dochodzenia. Biorąc pod uwagę powyższe nie sposób uznać, aby postępowanie karne nie toczyło się od chwili

wszczęcia do chwili przedstawienia zarzutów. Pojęcie wszczęcia postępowania karnego odnosić należy przede wszystkim do wszczęcia, o którym mowa w art. 303 k.p.k. To wtedy określa się przedmiot, a więc granice przedmiotowe tego postępowania.

W toku dokonywania wykładni przepisu art. 297 § 3 k.p.k. i zawartego w nim wyrażenia „przed wszczęciem postępowania karnego” wziąć należy wreszcie pod uwagę poglądy prezentowane w piśmiennictwie, ponieważ w orzecznictwie nie wypowiedziano się wiążąco w tej materii. W literaturze, za wszczęcie postępowania, o którym mowa w art. 297 § 3 k.k. uznaje się przeważnie wszczęcie postępowania w sprawie – *in rem*, przy czym często komentatorzy tak samo interpretują zwrot „przed wszczęciem postępowania karnego” w odniesieniu do art. 297 § 3 k.k. i art. 296 § 5 k.k. (tak: P. Kardas, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Warszawa 2008, s. 607 w zw. ze stroną 534; R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz*, red. A. Wąsek, Warszawa 2010, s. 1396 w zw. ze stroną 1326 oraz *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 762 w zw. ze stroną 722; J. Giezek, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz*, Warszawa 2014, teza 39 do art. 297 k.k.; R. Góral, *Kodeks karny, praktyczny komentarz*, Warszawa 1998, s. 390 i 388; M. Klubińska, *Przestępstwo oszustwa gospodarczego z art. 297 k.k.*, Monografie LEX 2014; A. Wujastyk, *Przestępstwa tzw. oszustw kredytowych w ustawie oraz praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Monografie LEX 2011, która wskazuje nawet na potrzebę zmiany oznaczenia terminu końcowego z art. 297 § 3 k.k., przez stworzenie możliwości skorzystania przez sprawcę z klauzuli bezkarności do momentu ujawnienia przestępstwa przez uprawnione organy).

Inaczej uważa A. Marek (*Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 627), uznając, że w przepisie art. 296 § 5 k.k. chodzi o wszczęcie postępowania przeciwko osobie (co do art. 297 § 3 k.k. w komentarzu nie wypowiedziano się). Zdaniem tego autora przemawia za tym *ratio legis* przepisu i interes pokrzywdzonego.

Nie lekceważąc interesu pokrzywdzonego, na podstawie treści omawianego przepisu przyjąć należy, że klauzula bezkarności wynikająca z art. 297 § 3 k.k. powinna mieć zastosowanie wtedy, gdy sprawca dobrowolnie zaspokaja roszczenie

pokrzywdzonego. Nie można natomiast mówić o dobrowolności wówczas, gdy sprawca wiedząc o toczącym się już postępowaniu karnym zmierza do uniknięcia odpowiedzialności karnej spłacając kredyt. Motywacja sprawcy jest w takiej sytuacji zgoła inna od motywacji osoby, która spłaca wyłudzony kredyt zanim organy ścigania podjęły czynności w sprawie. W tym pierwszym przypadku można by mówić o swego rodzaju kalkulacji sprawcy zmierzającej wprost od uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wydaje się zatem, że możliwość uniknięcia kary wynikająca z art. 297 § 3 k.k., możliwość o wyjątkowym w końcu charakterze, nie powinna być interpretowana rozszerzająco. Przemawiają za tym w pierwszej kolejności rezultaty wykładni językowej w odniesieniu do pojęcia wszczęcia postępowania karnego oraz rozumienie istoty dobrowolności działań sprawcy.

W tej sytuacji uznać trzeba, że: **zawarty w art. 297 § 3 k.k. zwrot „przed wszczęciem postępowania karnego” dotyczy wszczęcia postępowania w sprawie, a nie wszczęcia postępowania przeciwko osobie.**

Biorąc pod uwagę powyższe, kasacja obrońcy została oddalona.